VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ Komisji Nadzwyczajnej do spraw związanych z ograniczaniem biurokracji (nr 34)

z dnia 23 września 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw związanych z ograniczaniem biurokracji (nr 34)

23 września 2014 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw związanych z ograniczaniem biurokracji, obradująca pod przewodnictwem poseł **Marii Małgorzaty Janyska (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrywała:

– rządowy projekt ustawy o ułatwieniu wykonywania działalności gospodarczej (druk nr 2606).

W posiedzeniu udział wzięli: **Mariusz Haładyj** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Wojciech Wiewiórowski** generalny inspektor ochrony danych osobowych wraz ze współpracownikami, **Piotr Pogorzelski** zastępca dyrektora Departamentu Polityki Celnej Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Marta Rosińska** główny specjalista w Departamencie Restrukturyzacji i Pomocy Publicznej Ministerstwa Skarbu Państwa, **Agnieszka Cegiełka** główny specjalista w Departamencie Spraw Społecznych i Oświaty Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Walkowska** dyrektor Departamentu Przedsiębiorstw Głównego Urzędu Statystycznego, **Małgorzata Tomczak** naczelnik Wydziału Nadzoru Rynku w Departamencie Kontroli Rynku Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska wraz ze współpracownikami, **Paweł Jaczyński** naczelnik Wydziału Prawnego w Biurze Orzecznictwa, Legislacji i Laboratoriów Głównego Inspektoratu Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, **Wojciech Januszko** dyrektor Biura Legalizacji, Certyfikacji i Karnetów ATA Krajowej Izby Gospodarczej, **Maciej Byczkowski** prezes zarządu Stowarzyszenia Administratorów Bezpieczeństwa Informacji wraz ze współpracownikami, **Magdalena Osińska** dyrektor do spraw prawnych w Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji, **Andrzej Sugajski** przedstawiciel Konfederacji Lewiatan.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Grażyna Kućmierowska, Ewa Soroka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Białończyk, Łukasz Kasiak** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Poczekamy jeszcze chwilkę, ponieważ pan minister przesłał informację, że już dojeżdża. Poczekamy kilka minut, ponieważ jest to Ministerstwo wiodące. Dobrze by było, gdyby było od początku przy rozpatrywaniu projektu.

Dzień dobry. Witam państwa serdecznie na posiedzeniu Komisji.

Dzisiejszy porządek obrad obejmuje ciąg dalszy, kontynuację rozpatrywania rządowego projektu ustawy o ułatwieniu wykonywania działalności gospodarczej (druk nr 2606). Czy do przedstawionego porządku obrad ktoś z państwa posłów ma uwagi? Nie widzę. A zatem będziemy realizować przedstawiony porządek obrad.

Witam pana ministra Haładyja z Ministerstwa Gospodarki wraz z pracownicami. Witam pana ministra Wiewiórowskiego, generalnego inspektora ochrony danych osobowych. Witam wszystkich przedstawicieli pozostałych instytucji i służb, którzy są dzisiaj obecni. Witam również gości. Oczywiście witam panie i panów posłów oraz Biuro Legislacyjne.

Szanowni państwo, na ostatnim posiedzeniu analizę projektu skończyliśmy na art. 6. W tej chwili przystępujemy do pracy nad kolejnymi artykułami. Przypomnę tylko, że jesteśmy umówieni na taki sposób procedowania, że rozpatrujemy poszczególne artykuły, poszczególne propozycje zmian w ustawach. Poprawki, które wpłynęły, są przedstawiane i analizowane. Prowadzimy szeroką dyskusję. Będziemy też mieć ostatnie posie-

dzenie, tzw. czyszczące, na którym będziemy tylko głosowali poprawki, które zostały ostatecznie zgłoszone, i te, które w trakcie prac uległy ewentualnym zmianom, i te, które w trakcie prac zostały przekazane do Komisji. W czasie od ostatniego posiedzenia również zostały złożone poprawki. Wszyscy państwo otrzymaliście owe poprawki. Są one w Sekretariacie Komisji, gdyby ewentualnie była taka potrzeba, ale posłowie mają je również w formie elektronicznej.

W takim razie przystępujemy do dalszych prac. Może teraz przekażę głos Biuru Legislacyjnemu, ponieważ zanim przejdziemy do art. 7 po art. 6 została zgłoszona propozycja. Poproszę Biuro Legislacyjne o uzasadnienie i przedstawienie państwu powodów.

Legislator Wojciech Białończyk:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo!

Właściwie otrzymaliśmy poprawkę. Jest propozycja dodania nowego przepisu. W poprawce jest to opisane jako propozycja dodania art. 29a. Chodzi o nowelizację Prawa energetycznego. Niemniej jednak z chronologii przepisów ustawy wynika, że powinno to znaleźć się po art. 6. Stąd, jak pani przewodnicząca słusznie zasugerowała, po art. 6 powinien być dodany art. 6a wprowadzający zmianę w ustawie – Prawo energetyczne. Analiza poprawki prowadzi do wniosku, że zmiana proponowana w art. 38a ust. 4 Prawa energetycznego ma na celu poprawienie odesłania w owym przepisie. Obecnie jest tam błędne odesłanie. Chodzi o gwarancje, o których mowa w ust. 3 pkt 1 właśnie art. 38a. Stąd zmiana ta jest jak najbardziej konieczna, żeby przepis zawierał prawidłowe odesłanie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę, pan przewodniczący Racki.

Poseł Józef Racki (PSL):

Biuro Legislacyjne słusznie zauważyło, że w świeżej ustawie z dnia 30 maja 2014 roku wkradł się błąd. W ust. 3 zrobiliśmy odesłanie do pkt 3 zamiast odesłania do pkt 1. W celu wykonania ustawy należy dokonać poprawki. Jest to jedyny taki moment, że zauważony błąd będzie wcześniej skorygowany. Poprawka ma następujące brzmienie: „W gwarancjach, o których mowa w ust. 3 pkt 1" – dotychczas był pkt 3 – „gwarant zobowiązuje się na piśmie do zapłacenia, bezwarunkowo i nieodwołalnie, na każde wezwanie Prezesa URE działającego z urzędu lub na wniosek właściwego organu zabezpieczonej kwoty należności wraz z odsetkami za zwłokę, jeżeli jej zapłacenie stanie się wymagalne". Nic się nie zmienia, jedynie błędne odesłanie zostaje skorygowane. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w tej sprawie? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia owej propozycji? Nie widzę. A zatem przyjęliśmy art. 6a.

Bardzo proszę, teraz art. 7. Poproszę pana ministra o przedstawienie propozycji.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Mariusz Haładyj:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Art. 7 dotyczy zmiany w ustawie o poręczeniach i gwarancjach. Chodzi o wyłączenie z przepisów owej ustawy określonej działalności, tak naprawdę przede wszystkim zniesienie obowiązku przekazywania Ministrowi Finansów półrocznych informacji na temat udzielonych poręczeń i gwarancji. Chodzi o wyłączenie z owej grupy przede wszystkim podmiotów o charakterze gospodarczym. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy w tym temacie ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Biuro Legislacyjne. Proszę bardzo.

Legislator Wojciech Białończyk:

Chcieliśmy tylko zasygnalizować, że pan poseł Wipler złożył poprawkę, w której proponuje skreślenie całego art. 7.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Widzę, że nie ma pana posła Wiplera, ale treść poprawki została przekazana. Wszyscy otrzymali ową treść wraz z uzasadnieniem, mogli się z nią zapoznać. Czy w tej sprawie ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MG Mariusz Haładyj:

Znając treść poprawki pana posła pozwolę sobie odnieść się do niej. Jako strona rządowa jesteśmy za utrzymaniem wersji rządowej. Gwoli uzasadnienia stanowiska podtrzymującego projekt oraz zapis w wersji rządowej powiem w ten sposób, że zaciąganie zobowiązań, którymi są poręczenia i gwarancje, to tylko jedna z wielu form zaciągania zobowiązań przez podmioty. Jest to regulowane i przez Kodeks spółek handlowych, i przez Kodeks cywilny. Tak naprawdę tamte akty prawne regulują kwestie kompetencji odpowiedzialności organów. Pan poseł zwrócił uwagę na aspekt jak najbardziej słuszny, czyli potrzebę bądź konieczność utrzymania transparentności kontroli i nadzoru nad tego typu działalnością spółek. Natomiast naszym zdaniem jest to funkcja raczej ministra sprawującego nadzór nad owymi podmiotami, a nie Ministra Finansów, który nie ma tutaj żadnych narzędzi ani nadzorczych, ani władczych. Zobowiązania te nie obciążają też budżetu. W związku z tym naszym zdaniem przepis ten jest zbędny. Nie kwestionując celu, o którym pan poseł Wipler wspomina w swojej poprawce, w pełni się z nim utożsamiając i zgadzając, uważamy, że wystarczające narzędzia są u ministra sprawującego nadzór, a nie u Ministra Finansów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś chciałby coś dodać do owego uzasadnienia albo zapytać? Nie widzę. Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Białończyk:

Pani przewodnicząca, nie w sprawie samej poprawki, ale w sprawie art. 7 chcieliśmy tylko powiedzieć, że w zestawieniu uwag legislacyjnych, które zostało państwu rozdane na poprzednim posiedzeniu, w pkt 13 jest propozycja nieco innego sformułowania owego przepisu od strony legislacyjnej. Chodzi mianowicie o to, żeby uwypuklić faktycznie dokonywane zmiany w ustawie. Jest to zamieszczone w zestawieniu.

Dodatkowo mamy jeszcze prośbę, żeby pani przewodnicząca zechciała przejąć poprawkę dotyczącą wprowadzenia dwóch korekt legislacyjnych w ustawie o poręczeniach i gwarancjach. W trakcie sporządzania tekstu jednolitego ustawy zauważono dwa błędy w obecnie obowiązujących przepisach. Mamy mianowicie nieaktualne odesłanie do Prawa dewizowego, jeszcze do starych przepisów z 1998 roku, a powinno być odesłanie do Prawa dewizowego z 2002 roku. W ustawie jest również użyty nieprawidłowy tytuł ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji. Stąd prośba, żeby pani przewodnicząca zechciała przejąć i zgłosić również te poprawki. Są to poprawki o charakterze ściśle legislacyjnym, jak powiedziałem, usuwające pewne błędy, które są w obecnie obowiązujących przepisach. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałam o tym wspomnieć. Oczywiście przejmuję, a nawet już przekazałam poprawki, które z podobnych powodów będą dotyczyły również dalszych części ustawy. Kiedy będziemy przechodzili do poszczególnych artykułów, propozycji, będą one przekazywane przez Biuro Legislacyjne. Wynikają one z czynności, które są realizowane przy ujednolicaniu aktów, przy ich weryfikacji. Chodzi o to, żebyśmy przy okazji mogli sprostować błędy.

Jeszcze raz zapytam, czy ktoś z państwa ma uwagi do propozycji art. 7, biorąc pod uwagę wyjaśnienia, które zostały tutaj przekazane? Nie widzę. A zatem możemy uznać, że przyjęliśmy art. 7 wraz z poprawkami legislacyjnymi oraz z poprawką dostosowującą numerację, odesłania do odpowiednich przepisów. Dziękuję bardzo.

Teraz przechodzimy do art. 8, czyli do kwestii związanych z ochroną danych osobowych. Bardzo proszę pana ministra. Później oczywiście będziemy prosili pana ministra Wiewiórowskiego. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MG Mariusz Haładyj:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Zmiany dotyczą ustawy o ochronie danych osobowych. Polegają, po pierwsze, na zwolnieniu administratorów danych z obowiązku rejestrowania i aktualizowania w Generalnym Inspektoracie Ochrony Danych Osobowych prowadzonego przez siebie zbioru danych oraz zastąpieniu go obowiązkiem zarejestrowania powołanego przez siebie administratora bezpieczeństwa informacji, jeżeli przedsiębiorca zdecyduje się na taki krok. Druga zmiana dotyczy kwestii przekazywania poszczególnych danych do państw trzecich bez zgody Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych po spełnieniu określonych warunków, przede wszystkim po zatwierdzeniu przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych wiążących reguł korporacyjnych.

Tak jak powiedziała pani przewodnicząca, korzystając z uprzejmości oraz tego, że pan minister Wiewiórowski był tak miły, żeby uczestniczyć w naszym spotkaniu, myślę, że merytoryczne wsparcie pana ministra byłoby bardzo potrzebne.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo. Poproszę teraz pana ministra Wiewiórowskiego. Proszę o przekazanie na wstępie dosyć ogólnych informacji na temat przyczyn, powodów, skutków przedstawionych propozycji. Później przejdziemy do analizy poszczególnej, każdej jednostki redakcyjnej, która została tutaj przedstawiona, oczywiście wziąwszy pod uwagę opinię sądu, która została przekazana odnośnie do propozycji przedstawionych przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. Wszyscy państwo jesteście w jej posiadaniu.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Wojciech Wiewiórowski:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo!

Bardzo dziękujemy za możliwość wypowiedzenia się w sprawie przepisów, które, nie ukrywamy, w dużej mierze były przygotowywane przy współpracy Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. Jest to dosyć rozległa zmiana. Tak naprawdę dzieli się ona na trzy części, z czego dwie są drobniejsze, a jedna jest w jakimś stopniu kontrowersyjna. Mniej więcej układa się to tak, że zmiany nr 1-5 oraz zmiana nr 7 to jedna kwestia, zmiana nr 6 i zmiana nr 8 to dwie dodatkowe kwestie. Wszystkie te trzy propozycje są propozycjami, które trafiły do Biura Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych z rynku, od przedsiębiorców. Są związane z dotychczasowymi doświadczeniami w stosowaniu ustawy. Wbrew temu, że treść ustawy jest rozbudowana, chcemy uprościć sytuację przedsiębiorców, którzy są w stanie samodzielnie zawiadywać danymi w zbiorach, które prowadzą. Zresztą dotyczy to nie tylko przedsiębiorców, równie dobrze zmiana ta stosuje się także do instytucji administracji publicznej, jak również do różnego rodzaju organizacji pozarządowych, do wszystkich podmiotów, które są administratorami danych osobowych.

Najpierw powiem o dwóch drobniejszych zmianach, które nie są kontrowersyjne. Pierwsza to zmiana nr 6, w której jest mowa o tym, że nie są rejestrowane zbiory, które nie są prowadzone z wykorzystaniem systemów informatycznych, z wyjątkiem zbiorów zawierających dane wrażliwe. Chodzi o sytuację wyeliminowania konieczności zgłaszania zbiorów papierowych. W 1997 roku kiedy powstawała ustawa, był to główny sposób przechowywania danych, a w chwili obecnej tak naprawdę są to informacje szczątkowe, jednocześnie wywołujące znacznie mniejsze zagrożenie, jeżeli chodzi o przetwarzanie danych, niż dane przetwarzane w systemach informatycznych.

Jeżeli chodzi o zmianę nr 8, zmiana ta jest bardzo istotna dla Biura Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. Ułatwia ona przekazywanie danych do państw trzecich, o czym wspomniał pan minister Haładyj. Zdecydowanie będziemy się upierać, że jest to bardzo dobre rozwiązanie, rozwiązanie, które w końcu umożliwi nam przystąpienie do różnego rodzaju porozumień międzynarodowych, które podmiotom działającym na terenie więcej niż jednego kraju członkowskiego Unii Europejskiej, stosującym się do wymagań prawa europejskiego umożliwią swobodne przekazywanie danych również do państw trzecich. Chodzi tutaj o tzw. wiążące reguły korporacyjne oraz klauzule standardowe. W polskim prawie brakowało opisu tych dwóch instrumentów, które są przyjęte w całej Unii Europejskiej. Powodowało to kłopot.

Najwięcej kontrowersji na różnych etapach wzbudziły zmiany dotyczące administratora bezpieczeństwa informacji. Mówiąc najkrócej, najważniejszą zmianą jest zmiana nr 4. Wszystkie inne zmiany tak naprawdę w jakimś stopniu są pochodne do zmiany nr 4, w której jest mowa o tym, kim jest administrator bezpieczeństwa informacji i jakie są jego obowiązki. Pozostałe zmiany wychodzą ze zmiany nr 4.

Były to kwestie tak naprawdę dosyć dokładnie dyskutowane z rynkiem od pięciu lat. Jak mówię, trafiły one do Biura Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych przede wszystkim od przedsiębiorców. Powiem coś, co powiedziałem już na konferencji uzgodnieniowej, kiedy wciąż pojawiały się różnego rodzaju zastrzeżenia do projektu. Biuro Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych jest w stanie zrezygnować z owych zmian, tyle tylko że będzie to dobre rozwiązanie tylko dla Biura Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, ponieważ będziemy mieli możliwość dalszego występowania do Sejmu o zwiększanie środków przekazywanych do Biura z w związku z koniecznością wypełnienia dotychczasowych obowiązków. Nie ukrywam, że chcemy pozbyć się części obowiązków, w szczególności w tych sytuacjach, kiedy przedsiębiorcy ze spokojem mogą je wypełniać sami oraz kiedy nie musimy wkraczać tam, gdzie nie jesteśmy potrzebni. Mówiąc brutalnie, bez owych zmian nam jako Biuru nie stanie się nic złego, możemy wykorzystywać dotychczasowe przepisy. Mamy natomiast wrażenie, że te podmioty, które są przygotowane do tego, żeby samodzielnie, w prawidłowy sposób, realizować kwestie związane z ochroną danych osobowych, będą z owych zmian zdecydowanie zadowolone.

Pojawia się kilka mitów, które cały czas, nie wiedząc czemu, klonują się i krążą pomiędzy poszczególnymi spotkaniami dotyczącymi zmian. Przede wszystkim pojawia się mit, że tworzy się obowiązek tworzenia administratora bezpieczeństwa informacji. Proszę państwa, pozwolę sobie przytoczyć, jak wygląda przepis w tej chwili i jak wygląda przepis, który jest proponowany. Obecnie obowiązujący przepis stanowi: „Administrator danych osobowych wyznacza administratora bezpieczeństwa informacji nadzorującego przestrzeganie zasad ochrony, o których mowa w ust. 1, chyba że sam wykonuje te czynności". A więc tak naprawdę to dzisiaj jest przymus, chyba że administrator danych osobowych chce wykonywać czynności samodzielnie. Natomiast przepis, który chcemy wprowadzić w tej chwili brzmi: „Administrator danych osobowych może powołać administratora bezpieczeństwa informacji". W związku z tym, jeżeli ktoś chce stosować dotychczasowe, dzisiaj istniejące zasady i w ten sam sposób zarządzać ochroną danych osobowych u siebie, to może to robić. Jeżeli natomiast chce powołać administratora bezpieczeństwa informacji, co da mu pewne plusy wynikające z dalszych przepisów, o których dzisiaj będziemy mówili, to właśnie taki jest proponowany kształt owej instytucji w Polsce.

Są to zmiany, które rzeczywiście wyprzedzają zmiany, jakie pojawiają się w rozporządzeniu unijnym, które w chwili obecnej jest przygotowane przez Parlament Europejski i przez Radę. Parlament Europejski już przyjął swój tekst rozporządzenia. Rada Unii Europejskiej pracuje nad swoim tekstem. Prawdopodobnie w październiku przyjmie tę część, która dotyczy administratorów bezpieczeństwa informacji. Są oni tam nazywani inspektorami ochrony danych, ale jest to odpowiednik naszego sformułowania administrator bezpieczeństwa informacji. Propozycje, które Unia Europejska przedkłada w tej chwili, ujęliśmy w naszym rozwiązaniu, jednocześnie wprowadzając je jako fakultet na czas kiedy nie ma rozporządzenia. Kiedy pojawi się rozporządzenie, będą one obowiązkowe. Natomiast w tej chwili tym, którzy są już przygotowani do tego, żeby, jak mówię, samodzielnie wypełniać pewne obowiązki, dajemy możliwość, żeby mogli je realizować.

Drugim mitem, który się pojawia i który, szczerze mówiąc, zaskakująco do nas wraca, ale który w jakimś stopniu muszę potwierdzić, jest mit o tym, że ci, którzy powołają administratora bezpieczeństwa informacji, po jego powołaniu będą mieli więcej kontroli ze strony Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. Słyszałem również o drugim micie, że ci którzy nie powołają administratora bezpieczeństwa informacji, będą mieli więcej kontroli ze strony Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych z tego powodu, że go nie powołali. Muszę owe mity w jakimś stopniu potwierdzić,

stwierdzając, że będzie więcej kontroli, ponieważ również państwo posłowie tego od nas wymagacie. Podczas omawiania ostatniego sprawozdania z wykonania budżetu oraz ostatniego sprawozdania Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych za rok 2013 wszystkie kluby podkreślały, że brak zmiany liczby kontroli prowadzonych przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych od 2007 roku do dnia dzisiejszego – co roku jest mniej więcej tyle samo kontroli – przy jednoczesnym sześciokrotnym wzroście liczby co roku rejestrowanych zbiorów danych osobowych wskazuje na to, że kontroli jest zbyt mało. Tak, kontroli jest zbyt mało. Potwierdzam to.

Będzie więcej kontroli u tych, którzy powołają administratora bezpieczeństwa informacji i będzie więcej kontroli u tych, którzy nie powołają administratora bezpieczeństwa informacji, dlatego że de facto w tej chwili takie jest wymaganie. Chodzi o to, żeby czuwać nad tym, jak toczą się owe działania. Natomiast przy powołaniu administratora bezpieczeństwa informacji większość z kontroli będzie kontrolami wewnętrznymi, przeprowadzanymi przez samego przedsiębiorcę, a przy niepowołaniu administratora bezpieczeństwa informacji będą to kontrole zewnętrzne, prowadzone przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. Uważamy, że znacząca część podmiotów, które istnieją na rynku, niezależnie, czy ze sfery publicznej, czy ze sfery prywatnej, jest absolutnie przygotowana do tego, żeby samodzielnie prowadzić tego typu działania.

Jednocześnie kolejny mit, który się czasem pojawia – jest to ostatni, o którym chciałbym wspomnieć – jest taki, że mamy kolejnego obowiązkowego strażaka, którego wprowadzamy do każdego przedsiębiorcy. Po pierwsze, jest kilka możliwości, które przepis wskazuje dla tych, którzy chcą powołać administratora bezpieczeństwa informacji. Może to być osoba, która zajmuje się tylko właśnie tym zagadnieniem. Może to być osoba, która zajmuje się między innymi tym zagadnieniem. W końcu może to być podmiot zewnętrzny, z którego usług korzystamy. Mogę tylko powiedzieć, że nawet w Biurze Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych osoba, która jest administratorem bezpieczeństwa informacji, zajmuje się tym jako jednym z zadań, które wypełnia. Nie jest wcale tak, że mamy specjalny etat, który służy do obsługi funkcji administratora bezpieczeństwa informacji.

Na wszystkie pozostałe kwestie jestem w stanie odpowiedzieć, kiedy będziemy dyskutowali już o poszczególnych zmianach, wskazując jednocześnie, że kluczowe jest pytanie, które się pojawia, czy w ogóle powoływać administratora bezpieczeństwa informacji. Tak naprawdę jest to zmiana nr 4. Pozostałe zmiany nr 1-5 oraz zmiana nr 7 są pochodne w stosunku do owego zagadnienia.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo. Widzę zgłoszenie przy tym poziomie ogólności. Zaraz przekażę pani głos, ale proszę, żebyśmy szczegółową dyskusję odłożyli do momentu, kiedy będziemy omawiać poszczególne jednostki redakcyjne. Bardzo proszę. Proszę się przedstawić, żeby było wiadomo kogo zapisać do protokołu. Dziękuję.

Dyrektor do spraw prawnych w Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji Magdalena Osińska:

Witam państwa serdecznie. Magdalena Osińska. Radca prawny. Dyrektor do spraw prawnych w Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji.

Wydaje mi się, że zabranie głosu teraz będzie bardziej istotne, dlatego że nasza propozycja zmierza do tego, żeby zrezygnować ze zmian. Jako Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji jesteśmy w grupie tych przedsiębiorców, którzy od początku byli przeciwni wprowadzaniu tego typu rozwiązań w ustawie deregulacyjnej, która z nazwy zmierza do tego, żeby ułatwić przedsiębiorcom pewne działania. Uważamy, że przepisy te nie tylko nie uproszczą firmom prowadzenia działalności gospodarczej, ale wręcz ją skomplikują. Zanim pokrótce przedstawię swoje argumenty, odniosę się do mitów, które przedstawił tutaj pan minister Wiewiórowski. Wypisałam je sobie po kolei.

Po pierwsze, nigdy nie kwestionowaliśmy tego, że jest to obowiązek, dlatego że czytamy zmiany i doskonale zdajemy sobie sprawę, że jest to możliwość. Właśnie ta możliwość budzi bardzo duże kontrowersje wśród przedsiębiorców. Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji reprezentuje duże podmioty, które, powiedzmy kolokwialnie, stać na wpro-

wadzenie takich zmian w firmach. Mogą sobie one pozwolić na wydatek zatrudnienia dodatkowego administratora bezpieczeństwa informacji obok administratora danych. Wkradła się nam tutaj pewna nieścisłość. Przynajmniej ja tak to zrozumiałam. Czy w tym momencie administrator musi być czy nie musi? Czy to po zmianach, czy to obecnie administrator danych, czyli osoba która formalnie zajmuje się administrowaniem danych, będzie musiała funkcjonować w firmie. Czy powierzy wykonywanie obowiązków administratora bezpieczeństwa informacji, czy będzie je wykonywała samodzielnie, jest to drugorzędna kwestia.

Poza tym na uwadze należy mieć jeszcze jedno. Dla firm, co wielokrotnie podkreślaliśmy na konferencjach uzgodnieniowych, problemem nie jest sam fakt przekazywania zbiorów do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. Sytuację komplikowało natomiast zbieranie danych osobowych. Projekt niczego nie zmieni. Czy będziemy mieli administratora bezpieczeństwa informacji, czy nie będziemy mieli administratora bezpieczeństwa informacji, firmy i tak będą musiały gromadzić dane osobowe, tylko że w tym momencie na tych, którzy zdecydują się na zmianę, zostanie nałożony dodatkowy obowiązek. Na własny koszt będą musieli prowadzić rejestry jawne i udostępniać je. W chwili obecnej po prostu gromadzą dane i przekazują je do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych na swój koszt dalej prowadzi zbiory danych.

Co budzi nasz niepokój? Nasz niepokój budzi pewna nierówność pomiędzy przedsiębiorcami. Można powiedzieć, że wiele firm działa na granicy opłacalności. Z rozwiązań tych automatycznie zostaną wykluczone małe podmioty, których fizycznie nie będzie stać na to, żeby w firmie powołać dodatkową osobę, która będzie administrowała danymi. Można zatem powiedzieć, że są to rozwiązania dla tych, którzy mogą sobie na nie pozwolić. Pan minister pozwolił sobie powiedzieć, że jest to mit, iż będą większe kontrole, mniejsze kontrole u tych, którzy powołają administratora bezpieczeństwa informacji i u tych, którzy nie powołają administratora bezpieczeństwa informacji. Jednak są pewne wątpliwości, dlatego że wydaje się, iż firmy, które nie powołają administratora bezpieczeństwa informacji, mogą odczuwać niepokój, że u nich kontrole będą zwiększone, ponieważ nie zgłoszą administratora bezpieczeństwa informacji, nie będą w systemie.

Proponujemy zatem rozwiązanie, żeby było więcej kontroli Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, ale na równych zasadach dla wszystkich przedsiębiorców, żeby każdy przedsiębiorca wiedział, że przyjdzie urząd i go skontroluje, tylko że będzie się to odbywało na równych zasadach. Po zmianach powstanie pewna nieścisłość, ponieważ przedsiębiorcy, którzy będą mieli administratora bezpieczeństwa informacji, będą dokonywali kontroli w swoich firmach na zlecenie administratora bezpieczeństwa informacji. Oczywiście nie zabezpieczy ich to przed kontrolą Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, ale według mnie będą oni mogli czuć się bardziej bezpieczni od tych, którzy w swoich firmach nie będą mieli administratora bezpieczeństwa informacji. Czy jest to mit czy nie jest to mit, pokaże praktyka. Pewnych rzeczy jako przedsiębiorcy obecnie nie jesteśmy w stanie rozstrzygnąć. Nie wiemy, jaka będzie praktyka, jak urząd będzie rozkładał siły. Można powiedzieć, że jesteśmy po słabszej stronie.

Same analizy w firmach opłacalności administratora bezpieczeństwa informacji to już jest koszt dla każdego przedsiębiorcy, który musi się zastanowić, czy takie rozwiązania będą opłacalne. Dla każdego przedsiębiorcy ważny jest zysk. Nikt nie pracuje na rynku z pobudek altruistycznych. Przedsiębiorca musi zarabiać. A więc uważam, że rozwiązania, które wydają się nam wątpliwe i które będą generować zasadnicze koszty, w ogóle nie pasują do ustawy deregulacyjnej.

Poza tym odniosę się jeszcze do rozporządzenia. Można powiedzieć, że była tutaj prawda i nieprawda. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego będzie obowiązywało bezpośrednio wszystkie kraje. Zastąpi ono dotychczasowy system. Członkowie firm, które wchodzą w skład Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji, zwrócili uwagę, że dostosowanie się do nowych przepisów, które wejdą, to już jest ogromny wysiłek dla każdej z firm. Teraz wprowadzamy fakultatywne rozwiązania tuż przed wprowadzeniem rozwiązań, które będą obowiązywały wszystkie państwa wprost. W wypowiedzi jest pewna nieścisłość, dlatego że to prawda, iż rozwiązania te są fakultatywne, ale wymagania roz-

porządzenia są inne niż w przypadku propozycji, które przedstawia Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, ponieważ jest tam określona liczba pracowników w firmach, które będą musiały powoływać inspektora ochrony danych. Na przykład każda firma Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji będzie musiała powołać inspektora ochrony danych. Małe firmy w ogóle nie będą musiały powoływać inspektora ochrony danych. Jest to istotne. Musimy o tym pamiętać, że są inne wymagania rozporządzenia.

W uzasadnieniu czytałam, że podstawą wprowadzenia jest dyrektywa. Dyrektywa niedługo przestanie obowiązywać, właśnie dlatego, że rozporządzenie ją uchyli. Kiedy wejdzie rozporządzenie, dyrektywa przestanie obowiązywać. Dyrektywa obowiązuje już od wielu lat. Termin na implementację przepisów, zgodnie z dyrektywą, wynosił trzy lata. Do tej pory przepisy te nie zostały wdrożone. Powstaje zatem pytanie, dlaczego w tym momencie nagle chcemy w jakimś stopniu implementować dyrektywę i korzystać z jej rozwiązań. Jest to dla mnie, można kolokwialnie powiedzieć, zagadka.

Chciałabym jeszcze odnieść się do kolejnego argumentu. Przedsiębiorcy będą mogli samodzielnie przeprowadzać kontrole. Oczywiście jest to słuszne. Tak wynika z projektu. Pamiętajmy tylko o tym, że są to koszty dla przedsiębiorców. Każde takie rozwiązanie generuje koszty. Tutaj mamy troszeczkę przerzucenie funkcji organów państwowych na przedsiębiorców. Pan minister nawet temu nie zaprzeczał, tylko mówił wprost, że rzeczywiście taka jest intencja, żeby na przedsiębiorców przenieść pewne obowiązki. Biorąc pod uwagę przepisy, to, jak w ogóle zmienia się stan prawny – monitoruję to wszystko pod względem innych ustaw – obowiązków robi się naprawdę bardzo dużo. Powstaje zatem pytanie, czy ustawa, która ma coś ułatwiać przedsiębiorcom, faktycznie nie będzie ich pogrążała dodatkowymi obowiązkami.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Bardzo proszę zmierzać do konkluzji.

Dyrektor do spraw prawnych w Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji Magdalena Osińska:

Wiem, ale drugi raz mogę nie zostać dopuszczona do głosu, a panowie na pewno będą mogli odnosić się jeszcze wiele razy.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Przy każdym artykule każdy będzie mógł się wypowiadać.

Dyrektor do spraw prawnych w Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji Magdalena Osińska:

Oczywiście zmierzam, ponieważ rozumiem, że czas jest ograniczony. Chciałabym jeszcze odnieść się do jednego argumentu pana ministra, a mianowicie, że administrator bezpieczeństwa informacji oprócz administrowania będzie mógł wykonywać jeszcze inne czynności. Nie bardzo, dlatego że jeżeli administratorowi bezpieczeństwa informacji, zgodnie z projektem, wykonywanie zadań powierza administrator danych, który zajmuje się jedynie administrowaniem danych, to powstaje merytoryczne pytanie, jakie inne obowiązki administrator danych może powierzyć administratorowi bezpieczeństwa informacji poza administrowaniem danych. Wydaje mi się, że poza tym osoba ta ma w firmie niezależność zapewnioną przepisami ustawy. Może ona być nie w pełni wykorzystana w przedsiębiorstwie do innych zadań. Mamy już obowiązkowych bhp-owców. Naprawdę w firmach mamy wiele osób, które muszą być powołane, a nie do końca wydają się być zagospodarowane.

Chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na nierówność po to, żeby zastanowić się nad tym, czy warto wprowadzać fakultatywne rozwiązania w prawie, które wykluczą część przedsiębiorców z proponowanych rozwiązań. Oczywiście zgłosiliśmy poprawkę, propozycję. Pozwoliłam sobie na dłuższą wypowiedź w tym miejscu, dlatego że po prostu jesteśmy za tym, żeby rozwiązań tych nie było. Proponujemy zrezygnowanie z nich, ewentualnie wprowadzenie ich w odrębnym przepisie nowelizacji ustawy o ochronie danych osobowych, nie jako propozycji zmierzających do ułatwienia wykonywania działalności gospodarczej, tylko jako propozycji rządowych zmieniających ustawę.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję pani. Oczywiście informacja ta jest przekazana również w państwa stanowisku. Myślę, że wszyscy mieli okazję bardzo szczegółowo zapoznać się z tym. Zaraz wypowie się pan minister. Chciałabym jedynie powiedzieć, że w mojej ocenie wiele z zagrożeń, które zostały tutaj wymienione, nie będzie miało miejsca, chociażby z uwagi na fakt, że fakultatywność, jak wskazuje sama nazwa oraz związany z tym system, nie jest obowiązkowa. A więc nie ma tutaj ryzyka, żeby ktoś był traktowany gorzej, a ktoś lepiej, żeby ktoś nie był dopuszczony do czegokolwiek, dlatego że jest to fakultatywność, jest to jego decyzja, czy będzie z czegoś korzystał, czy nie będzie z czegoś korzystał. Tak samo indywidualną decyzją jest kwestia organizacji pracy, przydzielania zakresu obowiązków wszystkim pracownikom, nadzorowania sprawności przebiegu organizacji pracy. Bardzo proszę, pan minister.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Wojciech Wiewiórowski:

Jeżeli można, w odpowiedzi na pytania, które się tutaj pojawiły, najpierw wyjaśnienie. Oczywiście administratorzy danych osobowych nie przekazują zbiorów do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. Przekazują informację o tym, że zbiory istnieją. Natomiast, Broń Boże, nie mamy owych zbiorów, nie mamy samych danych osobowych u siebie. Mamy tylko informację, że ktoś prowadzi taki zbiór. W związku z tym, jeżeli ktoś z państwa będzie chciał uzyskać informację, co jest w takim zbiorze, skieruje takie zapytanie do administratora danych osobowych. Tak czy inaczej, będzie on musiał prowadzić, zarządzać zbiorami, umożliwić dostęp do nich osób z zewnątrz. Tak czy inaczej, jest to w dzisiejszej ustawie.

Co do rozporządzenia, wspomniała pani tutaj o pewnych ograniczeniach, które wskazuje rozporządzenie, jeżeli chodzi o wielkość przedsiębiorcy. Mam prośbę. Proszę pracować na w miarę aktualnych tekście. W pismach, które zostały przysłane do Sejmu, ani w tekście Parlamentu, ani w tekście Rady, nie ma ograniczeń, o których pani mówi. Jest to stan prac sprzed dwóch lat. Dwa lata temu rzeczywiście były ograniczenia, o których pisała pani w piśmie skierowanym do Komisji. W tej chwili nie ma ograniczeń. Są inne ograniczenia, inaczej wprowadzone. Ewentualnie możemy o nich dyskutować, ale dotyczą one tego, ile rekordów jest przetwarzanych rocznie. Mogę powiedzieć, że wiele z firm, które należą do Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji, pewnie nie będzie się mieściło w owej grupie, ponieważ nie przetwarza aż tylu rekordów danych w skali roku, ile jest tutaj wymienione. Warto patrzeć na aktualny tekst, nad którym pracują Parlament oraz Rada.

Dlaczego dyrektywa nie została wdrożona tak długo? Została wdrożona. Jest to pewna opcja, którą przewiduje dyrektywa, a która rewelacyjnie sprawdziła się w innych krajach. Sprawdziła się w krajach, które ją zastosowały. Postanawiamy wprowadzić ją również do prawa polskiego z tego powodu, że sprawdziła się gdzie indziej.

Moje zaniepokojenie budzi pytanie o to, czy teraz przedsiębiorcy będą musieli dokonywać wewnętrznych kontroli tego, jak przetwarzają dane. Mam szczerą nadzieję, że w tej chwili prowadzą takie kontrole, że członkowie Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji wiedzą, co przetwarzają i przeprowadzają kontrole tego, jakie zbiory prowadzą, w jaki sposób nimi zarządzają. Po prostu chodzi nam o to, żebyśmy jako Generalny Inspektorat Ochrony Danych Osobowych mogli wykorzystać tę pracę, która tak czy inaczej jest wykonywana. Jeżeli chodzi o to, że decyzja, czy powołujemy administratora bezpieczeństwa informacji czy nie powołujemy administratora bezpieczeństwa informacji, wymaga pewnych badań, które wymagają kosztów, to tak jest również dzisiaj. Dzisiaj też jest tak, że albo powołujemy administratora bezpieczeństwa informacji, albo decydujemy, że sami wykonujemy owe czynności.

Podsumowując chciałbym stwierdzić, powiem o jeszcze jednej sytuacji a propos wypełniania jednocześnie innych obowiązków. Zachęcam do zajrzenia do ustawy o ochronie informacji niejawnych. Jest to rozwiązanie, które jest wprost przeniesione z ustawy o ochronie informacji niejawnych. Tam też jest taka konstrukcja, w której można wykonywać inne obowiązki, jeżeli nie koliduje to z systemem zarządzania firmą.

Jeszcze raz podkreślę, że nam jako Biuru Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych owe zmiany dramatycznie nie są potrzebne do szczęścia. Natomiast bardzo bym chciał – i dlatego cieszę się, że jesteśmy na posiedzeniu komisji sejmowej, a nie na posiedzeniu podkomisji – żeby w stenogramie było napisane, że to Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji spowodowała, iż nie będzie owych zmian, po to, żebyśmy wiedzieli, kto tak naprawdę spowodował, że zmiana ta nie została wprowadzona.

Dyrektor do spraw prawnych w Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji Magdalena Osińska:

Oczywiście, bardzo proszę, żeby to było.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Bardzo proszę nie prowadzić takiej rozmowy. Chciałabym przypomnieć, że to ja udzielam głosu. Zachowajmy taki styl.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Wojciech Wiewiórowski:

Jak mówię, mnie zmiana ta dramatycznie nie jest potrzebna do szczęścia. Najwyżej będziemy wykonywali swoje obowiązki innymi metodami, które w tej chwili ustawa również przewiduje. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze tutaj było zgłoszenie. Bardzo proszę.

Prezes zarządu Stowarzyszenia Administratorów Bezpieczeństwa Informacji Maciej Byczkowski:

Maciej Byczkowski. Stowarzyszenie Administratorów Bezpieczeństwa Informacji.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panowie ministrowie, szanowni państwo!

Chciałbym zabrać głos w imieniu środowiska, którego zmiana ta będzie dotyczyła. Partycypowaliśmy w przygotowaniu projektu. Projekt był przygotowany według standardów europejskich. Należymy do konfederacji i stowarzyszeń europejskich. Właśnie takie rozwiązania, jakie w tej chwili znajdują się w projekcie ustawy, znajdują się w innych ustawach. Na przykład w Holandii jest bardzo podobne rozwiązanie. Rozwiązanie to zmierza w takim kierunku, żeby była fakultatywność oraz promowanie tych, którzy sami potrafią rozwiązywać problemy dotyczące nadzoru nad przetwarzaniem danych osobowych w swoich firmach oraz korzystają z pewnych rozwiązań zwolnieniowych. Proszę państwa, nie podkreśla się tutaj dobitnie jednego faktu, że sam powód tego, że zmieniamy status administratora bezpieczeństwa informacji, wynika z kwestii zwolnienia z obowiązku rejestracji zbiorów danych osobowych. Dla wielu przedsiębiorstw, które także reprezentuję, kwestia rejestracji zbiorów danych osobowych, a zatem ich aktualizacji jest rzeczywiście problemem. Co miesiąc należy przeprowadzać taką aktualizację. Dla nas jako dla organizacji, które mają z tym problem, a mają administratorów bezpieczeństwa informacji, takie rozwiązanie stworzy możliwość, że nie będziemy zajmować się problemami, które mogą być rozwiązane. Nie musimy zgłaszać zbiorów do aktualizacji.

Natomiast to, co jest tutaj bardzo istotne, co było podkreślane i analizowane przez członków Stowarzyszenia, którzy mają ponad piętnastoletnie doświadczenie w prowadzeniu nadzoru nad przetwarzaniem danych osobowych, to bardzo dobre i przemyślane rozwiązanie, które właśnie promuje tych, którzy mogą odciążyć kwestię związaną z nadzorem nad przetwarzaniem danych osobowych. Jeżeli chodzi o kwestię związaną z wykonywaniem kontroli, proszę państwa, właśnie po to wyznacza się odpowiednią osobę z odpowiednią wiedzą na niezależnym stanowisku, żeby wewnątrz prowadziła takie czynności jak nadzór, ponieważ jest to coś naturalnego. Oczywiście takie kontrole są tańsze, dlatego że w momencie kiedy Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych zwróci się o przeprowadzenie kontroli, administrator bezpieczeństwa informacji, który właściwie pełnił swoje obowiązki i kontrolę przeprowadzał co miesiąc, przedstawia sprawozdanie, co nie stanowi żadnego obciążenia finansowego dla organizacji, która wybierze takie rozwiązanie. Natomiast kontrola Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych na tydzień wyłącza funkcjonowanie organizacji, jeżeli są to małe

organizacje i muszą udzielać informacji inspektorom Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. Rzeczywiście jest to potężny koszt dla organizacji, jeżeli chodzi o ich funkcjonowanie. Mocno popieramy owe rozwiązania, zwłaszcza że dają one możliwość wyboru. Nikt nikogo nie zmusza do tego, żeby wyznaczyć administratora bezpieczeństwa informacji i mieć problem związany z tym, że Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych będzie zlecał wewnętrzne kontrole. Proszę państwa, nie ma takiej sytuacji, dlatego bardzo dobrym rozwiązaniem jest to, że możemy wybrać.

Natomiast bardzo istotną rzeczą, którą warto podkreślić, jest to, że rozwiązanie, które zostało zaproponowane, wprowadza bardzo ważny element. Jest tutaj sprecyzowanie zakresu nadzoru nad przetwarzaniem danych osobowych. Dzisiaj w ustawie nie ma czegoś takiego. Przedsiębiorcy nie wiedzą, jak wykonywać ów nadzór. Rozwiązanie to bez względu na to, czy wyznaczą administratora bezpieczeństwa informacji czy też go nie wyznaczą, porządkuje kwestie związane z nadzorem nad przetwarzaniem danych osobowych, a zatem podnosi poziom ochrony danych osobowych w Polsce, czego wszyscy sobie życzymy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo. W takim razie proponuję, żebyśmy przystąpili do analizy poszczególnych propozycji zmian. A więc zmiana nr 1 w art. 8. Czy w tej kwestii potrzebne są jeszcze wyjaśnienia? Jest poprawka do zmiany nr 1 zgłoszona przez pana posła Wiplera, który proponuje skreślenie pkt 1-5 oraz pkt 7 oraz pozostawienie pkt 6 i oznaczenie go jako pkt 1. Czy do tej propozycji ktoś z państwa ma jakieś uwagi? Proszę bardzo.

Dyrektor do spraw prawnych w Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji Magdalena Osińska:

Oczywiście popieram tę propozycję. Jest ona zgodna z tym, co proponujemy. W nawiązaniu do wypowiedzi poprzedników mogę tylko powiedzieć, że Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych chce zmian, administratorzy bezpieczeństwa informacji, których pan jest przedstawicielem, chcą zmian, tylko przedsiębiorcy nie chcą zmian. Nie, nie tylko Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji. Proszę zerknąć do uzgodnień międzyresortowych, które były prowadzone w Ministerstwie Gospodarki. Warto byłoby, żebyśmy cofnęli się do podmiotów, które wówczas wypowiedziały się negatywnie. Było wiele podmiotów, które nie chciały zmian. Obecnie w Sejmie jestem przedstawicielką Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji, ale warto by było zobaczyć, jak wyglądała konferencja uzgodnieniowa, jak kontrowersyjne owe zmiany były dla przedsiębiorców, jak bardzo były niepożądane. Tak naprawdę na sali w trakcie konferencji uzgodnieniowej nie było ani jednego przedstawiciela przedsiębiorców, który o tych świetnych rozwiązaniach wywiedziałby się pozytywnie.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Pani już wcześniej wyraziła swój pogląd. Pytałam o propozycję. Bardzo proszę, żebyśmy się stosowali. Państwa pogląd znamy i z materiału, i z pani wystąpienia, wypowiedzi. Są również inne propozycje. Nie wiem, czy są obecni tutaj przedsiębiorcy zrzeszeni w Konfederacji Lewiatan, którzy nie negowali tego, którzy wnosili merytoryczne poprawki dokonujące zmian. Będziemy to analizowali przy okazji poszczególnych jednostek redakcyjnych. Pan minister jeszcze. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MG Mariusz Haładyj:

Dziękuję. Czuję się w obowiązku skomentować jedną rzecz, ponieważ pani mecenas powiedziała o licznych uwagach w trakcie procesu rządowego. Rzeczywiście były uwagi organizacji przedsiębiorców. Była konferencja uzgodnieniowa na poziomie założeń, w której uczestniczyła również Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji. Tam dyskusja rzeczywiście była bardziej żywiołowa. Natomiast na kolejnym etapie procedowania, czyli na etapie procedowania już samego projektu ustawy, w trakcie konferencji uzgodnieniowej po początkowych minutach dyskusji na temat istoty samego rozwiązania, czy zostawić go czy zrezygnować z niego – obecny był tam również pan minister Wiewiórowski – po tej właśnie wymianie argumentów w zasadzie przeszliśmy do pracy nad poszczególnymi zapisami. A więc nie było tam powstania ludowego za wyrzuceniem poprawek,

tylko była praca nad konkretnymi zapisami. Przepraszam, nie pamiętam dobrze, ale wydaje mi się, że akurat Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji nie było w trakcie konferencji uzgodnieniowej przy projektowaniu projektu ustawy. Uczestnicy, którzy byli, pracowali nad konkretnymi zapisami. Oczywiście głosów, pism, uwag popierających dane rozwiązania w procesie legislacyjnym raczej się nie spotyka. Przy innych rozwiązaniach też takich nie ma. Nie może to zatem świadczyć o jakimś masowym sprzeciwie wobec owych propozycji. Tak mi się przynajmniej wydaje. Jak mówię, to taki komentarz, dlatego że czuję się w obowiązku o tym powiedzieć jako osoba odpowiedzialna za przebieg procesu legislacyjnego właśnie tego projektu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy do propozycji zmiany nr 1 w art. 8 są jeszcze jakieś uwagi? Przypomnę tylko, że poprawki będziemy głosować na końcowym, ostatnim posiedzeniu. Informowałam jedynie, że jest poprawka pana posła Wiplera. Natomiast w tej chwili nie będziemy jej głosowali.

W takim razie przechodzimy do zmiany nr 2. Analogicznie jak zauważyłam na wstępie, jest poprawka pana posła Wiplera odnośnie do skreślenia owej propozycji. Czy ktoś z państwa ma uwagi? Biuro Legislacyjne. Są też uwagi Biura Legislacyjnego.

Legislator Wojciech Białończyk:

Pani przewodnicząca, w zestawieniu uwag jest nasza propozycja. Dodawany art. 16a jest włożony pomiędzy przepisy dotyczące kontroli. Wydaje nam się, że lepiej byłoby, gdyby zamieścić go po owych przepisach. W zestawieniu mają go państwo oznaczony jako art. 16b. Wkradł się tutaj błąd. Chodzi o art. 19b. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dobrze. Czy macie państwo jakieś uwagi do owej propozycji? Nie. Czy ktoś z państwa obecnych na sali ma jeszcze uwagi w ogóle do zmiany nr 2 w art. 8? Nie widzę.

A zatem przechodzimy do kolejnej zmiany. Zmiana nr 3 w art. 8. Nie widzę.

Zmiana nr 4 w art. 8. Zmiana nr 4 jest dosyć obszerna. W związku z tym rozpoczniemy od art. 36a ust. 1. Rozumiem, że wcześniejsze wypowiedzi wskazywały, kto za czym jest. Później będziemy to głosowali. Art. 36a ust. 2. Tutaj o ile się nie mylę, była propozycja Konfederacji Lewiatan. Były jakieś poprawki. Czy ktoś z Konfederacji Lewiatan jest obecny na sali? Nie widzę. W takim razie czy są uwagi do art. 36a ust. 3? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do ust. 4. Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Białończyk:

W ust. 4 mamy drobną uwagę do pkt 3. Jest tutaj użyte sformułowanie „nie była karana za przestępstwo popełnione z winy umyślnej". Specjaliści od prawa karnego zwrócili nam uwagę, że powinno być napisane „nie była karana za umyślne przestępstwo".

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Widzę, że Ministerstwo akceptuje. Pan minister Wiewiórowski również. Czy w tej kwestii ktoś z państwa chce się jeszcze wypowiedzieć? Nie widzę. W takim razie przyjmujemy poprawkę. Nie widzę sprzeciwu.

Ust. 5 w art. 36a. Nie widzę. Ust. 6 w art. 36a. Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Białończyk:

W zestawieniu uwag w pkt 16 mają państwo propozycję, żeby ust. 6 rozbić na dwa ustępy, dlatego że w naszej ocenie w tymże ustępie są normowane dwie różne kwestie, tym bardziej że do owego przepisu później odsyłają inne przepisy. Na przykład art. 46d ust. 2 pkt 1 odsyła do warunków określonych w art. 36a ust. 4 lub 6. Nie cały przepis określa warunki. Stąd propozycja podzielenia go na dwa ustępy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję. Pan minister Haładyj.

Podsekretarz stanu w MG Mariusz Haładyj:

Tutaj jest pozytywne stanowisko w uzgodnieniu z Generalnym Inspektorem Ochrony Danych Osobowych.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo. Widzę, że pan minister Wiewiórowski również potwierdza. Czy ktoś z państwa ma jakieś uwagi? Czy jest sprzeciw wobec poprawki? Nie widzę. A zatem przyjmujemy, oczywiście mając na uwadze fakt, że na końcowym posiedzeniu będziemy głosować poprawki dalej idące, czyli decydujące o tym, czy w ogóle odrzucamy czy nie odrzucamy danych zapisów. Jeżeli zdecydujemy, że nie odrzucamy, wówczas będą one przyjęte w takiej formie, w jakiej teraz to uzgadniamy.

Ust. 7 w art. 36a. Nie widzę. Przechodzimy do art. 36b. Nie widzę propozycji i uwag. W takim razie art. 36c. Tutaj Biuro Legislacyjne. Zestawienie poprawek. Bardzo proszę.

Legislator Wojciech Białończyk:

Jedna uwaga ujęta w pkt 17 dotyczy art. 36c oraz jeszcze kilku innych przepisów. Chodzi nam o to, żeby zapewnić jednolitość sformułowań używanych w obrębie całej ustawy. W jednych przepisach jest używane sformułowanie, że jakiś dokument powinien zawierać, a w innym przypadku jest używane sformułowanie, że jakiś dokument coś zawiera. Wydaje się nam, że po to, żeby wszędzie zapewnić jednolitość, należałoby to dostosować do przepisów, które dzisiaj obowiązują, a mianowicie, żeby w całej ustawie było używane sformułowanie, że jakiś dokument powinien coś zawierać. Dziękuję bardzo. Tutaj zatem sprawozdanie, o którym mowa w art. 36a, powinno zawierać. Jest to przepis nakładający obowiązek zamieszczenia takich, a nie innych danych w sprawozdaniu. Tak samo są rozumiane przepisy, w których taka fraza jest używana obecnie, które obecnie obowiązują. Jest to jedna uwaga.

Zaznaczę, że druga uwaga jest dosyć dyskusyjna. W opinii Biura Legislacyjnego zupełnie zbędny jest pkt 8 w art. 36c. Odczytujemy to w ten sposób, że w sprawozdaniu ma być spis treści załączników zawartych w sprawozdaniu. Jest to przepis niezmiernie techniczny. Generalnie w przepisach rangi ustawowej takich kwestii po prostu nie regulujemy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo. Tutaj na pewno wypowie się pan minister Wiewiórowski. Pytanie powinno brzmieć, czy wyszczególnienie to oznacza wypisanie – czyli zwykły spis treści – tego, co już jest zawarte i znane, wypisanie, że ma to być przygotowane czy też jest to faktyczne wyszczególnienie mające na celu poinformowanie, jakiego rodzaju, w jakim zakresie mają być załączniki.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Wojciech Wiewiórowski:

Przyznam, że odpowiedź jest jeszcze bardziej prosta. Jeżeli chodzi o sprawozdanie z kontroli, którą prowadzimy, praktycznie jest to słowo w słowo przepisane z art. 16 obecnej ustawy o ochronie danych osobowych. Po prostu tak jest. Po to, żeby zachować pewną spójność pomiędzy dwoma przepisami, zostawiliśmy to w tej formie. Nie upieramy się, ale ewentualnie należałoby się zastanowić, czy dla odmiany w art. 16 potrzebna jest taka szczegółowość. Jest tam taka sama szczegółowość. Chcemy pokazać, że ma być wykonane to samo działanie.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Czy Biuro Legislacyjne chce coś dodać?

Legislator Wojciech Białończyk:

Pani przewodnicząca, rzeczywiście jest to argument, którym potem każdy wygodnie się posługuje, że raz już tak zrobiono. Nasza uwaga dotyczyła tego, że w żadnych ustawach nie ma tego typu przepisów. Niemniej tutaj, żeby być konsekwentnym w zakresie zapewnienia pewnej jednolitości przepisów, w związku z tym, że w jednym przepisie już to jest, jesteśmy w stanie zrezygnować z naszej uwagi. Gdyby chcieć to wykreślić w art. 16, mogłoby to powodować wątpliwości u odbiorcy, co ustawodawca miał na myśli wykreślając przepis. Niemniej jednak przestrzegamy przed wprowadzeniem tego typu bardzo technicznych, szczegółowych rozwiązań w przepisach rangi ustawowej, gdyż za chwilę dojdziemy do regulacji w ustawie, nie wiem, koloru czcionki, wielkości czcionki, itd. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo. Proponuję, żebyśmy pkt 8 w art. 36c pozostawili w wersji, w jakiej był pierwotnie w projekcie. Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, uznam, że art. 36c przyjmujemy z poprawką zgłoszoną wcześniej przez Biuro Legislacyjne. W takim razie dziękuję. Bardzo proszę, panie ministrze.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Wojciech Wiewiórowski:

W naszych notatkach została jeszcze propozycja zmiany pkt 10 polegająca na zamienieniu słowa „podpisania" słowem „sporządzenia".

Legislator Wojciech Białończyk:

Owszem, w trakcie spotkania roboczego była zgłaszana taka propozycja, ale później przysłali państwo wyjaśnienie, że są to dwa różne momenty i chodzi tutaj o to, żeby były to data i miejsce podpisania. Dlatego w zestawieniu nie zamieściliśmy tego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję. A zatem teraz, szanowni państwo, zmiana nr 5 w art. 8. Nie widzę żadnych propozycji, uwag. A więc przyjmujemy treść.

Zmiana nr 6 w art. 8. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Białończyk:

W naszych uwagach w pkt 19 jest propozycja, żeby dodać zmianę nr 5a. Chodzi o nadanie nowego brzmienia art. 40 i uzupełnienie odesłania w tymże artykule również o dodawany ust. 1a w art. 43. Obecnie brzmienie art. 40 jest następujące: „Administrator danych jest obowiązany zgłosić zbiór danych do rejestracji Generalnemu Inspektorowi, z wyjątkiem przypadków, o których mowa w art. 43 ust. 1". Teraz kolejny wyjątek przewidujemy w ust. 1a. Wydaje się nam, że przepis należy uzupełnić o dodawany ust. 1a.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Bardzo proszę, pan minister Wiewiórowski. Rozumiem, że jest zgoda. Czy w tej kwestii ktoś z państwa chciałby zabrać głos, zgłosić sprzeciw? Nie widzę. W takim razie przyjmujemy zmianę nr 6 z poprawkami przedstawionymi przez...

Legislator Wojciech Białończyk:

Przepraszam, ale to była propozycja dodania zmiany nr 5a.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Przepraszam, oczywiście. Była to zmiana nr 5a. Tak.

Legislator Wojciech Białończyk:

Do zmiany nr 6 mam uwagę właściwie redakcyjną, polegającą na zmianie szyku wyrazów, na co zwrócili nam uwagę sejmowi językoznawcy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Czy do zmiany nr 6 pan minister Wiewiórowski chciałby się odnieść? Nie. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 6 w art. 8? Nie ma. W takim razie przyjęliśmy jej treść.

Teraz zmiana nr 7 w art. 8. Art. 46b ust. 1. Czy do ust. 1 ktoś ma uwagi, propozycje? Nie widzę. Do ust. 2 w art. 46b Biuro Legislacyjne, tak? Załatwiliśmy to już w poprzedniej poprawce. Wyraz „zawiera" zamieniamy na wyrazy „powinno zawierać". Ust. 3. Tutaj mieliśmy tę samą sytuację. Czy do ust. 4 w art. 46b są jakieś propozycje, uwagi, sprzeciw? Nie widzę. Do ust. 5? Nie widzę. W takim razie art. 46c. Czy ktoś z państwa ma uwagi, propozycje? Nie widzę. Art. 46d. Biuro Legislacyjne do ust. 1. Bardzo proszę.

Legislator Wojciech Białończyk:

Mamy tutaj drobną uwagę. Mianowicie proponujemy skreślić wyrazy „o którym mowa w art. 46b ust. 1". Po analizie przepisów ustawy wydaje się, że przypadek wymieniony w art. 46b ust. 1 jest jedyny, dlatego też nie ma potrzeby odsyłania do tegoż przepisu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Rozumiem, że jest zgoda. Czy jest sprzeciw wobec owej propozycji? Nie. W takim razie przyjmujemy ją wraz z poprawką. Ust. 2 w art. 46d. Czy są propozycje, uwagi do ust. 3

w art. 46d? Nie widzę. Art. 46e ust. 1. Czy ktoś z państwa ma propozycje? Zostały tutaj zgłoszone, nie wiem, czy tyle propozycje poprawek, co raczej informacja z Konfederacji Lewiatan. Czy ktoś chciałby jeszcze w tej sprawie zabrać głos? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec ust. 1? Nie widzę. Ust. 2 w art. 46e. Nie ma uwag. Art. 46f. Bardzo proszę. Nie widzę.

W takim razie przechodzimy do zmiany nr 8. Art. 48. Czy do ust. 1 ktoś ma jakieś propozycje, uwagi? Bardzo proszę, pan minister Wiewiórowski.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Wojciech Wiewiórowski:

Mogę tylko podkreślić wagę owej zmiany. Jest ona z zupełnie innej grupy. Jest to zmiana, która dotyczy przekazywania danych do państw trzecich. Zdaję sobie sprawę z tego, że dla części z państwa może być to pisane bardzo dziwnym językiem, gdyż chodzi o wiążące reguły korporacyjne czy standardowe klauzule umowne. Są to rozwiązania przyjęte na poziomie Unii Europejskiej, które dobrze sprawdzają się w innych krajach. W Polsce nie mogliśmy ich w pełni stosować, dlatego że brakowało do tego podstawy prawnej wpisanej w polską ustawę. Na przykład Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych nie mógł podejmować automatycznie decyzji na ich podstawie, ponieważ nie miał podstawy wynikającej z ustawy. Dlatego mocno wspieram owe zmiany, uważam, że są one bardzo przydane. A propos klasycznego przykładu, do czego może prowadzić istnienie bądź nieistnienie tego typu przepisów, powiem, że przy nieistnieniu takiego przepisu byliśmy zobowiązani zmusić jednego z przedsiębiorców do przetłumaczenia na język polski kilkudziesięciu stron technicznych materiałów, które absolutnie nigdy w Polsce nie będą wykorzystywane. Trzeba je było przetłumaczyć z tego powodu, że nie mogliśmy uznać wiążących reguł korporacyjnych gdzieś już uznanych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa ma jakieś inne uwagi bądź propozycje do art. 48 ust. 1? Nie widzę. Art. 48 ust. 2. Nie widzę. Art. 48 ust. 3. Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Białończyk:

Pani przewodnicząca, w tym miejscu mamy propozycję, ponieważ jest użyte następujące sformułowanie „Generalny Inspektor zatwierdza, w drodze decyzji, wiążące reguły korporacyjne przyjęte w ramach grupy przedsiębiorstw". Teraz jest pytanie, czy chodzi o grupę przedsiębiorstw czy grupę przedsiębiorców. Jest propozycja, żeby pojęcie to zastąpić pojęciem przedsiębiorcy jako podmiotu. Przedsiębiorstwo w prawie polskim jest definiowane przedmiotowo. Przyjmując definicję z Kodeksu handlowego przedsiębiorstwo to zespół składników majątkowych, mówiąc najogólniej. Jakąkolwiek decyzję może podjąć przedsiębiorca, który może mieć kilka przedsiębiorstw. Jest więc pytanie, czy chodzi o przedsiębiorcę czy o przedsiębiorstwo. Zresztą ta sama uwaga dotyczy ust. 4. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Bardzo proszę. Rozumiem, że pan minister Wiewiórowski. Bardzo proszę.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Wojciech Wiewiórowski:

Tutaj wyjątkowo nie wspieramy Biura Legislacyjnego, uznając, że jednak powinna być grupa przedsiębiorstw. Jest to związane z sytuacjami, w których de facto mamy różnych przedsiębiorców, którzy wspólnie prowadzą pewnego rodzaju działania. Przede wszystkim chodzi o różnego rodzaju grupy kapitałowe. Przy grupach kapitałowych tego rodzaju rozwiązanie może być stosowane. Są to przedsiębiorcy pochodzący z różnych krajów, stosujący te same reguły, które u nich istnieją. Nie mamy pojedynczego przedsiębiorcy polskiego, mamy przedsiębiorców z różnych krajów, czasami tworzących również grupę kapitałową. Wydaje się nam, że takie rozwiązanie jest rozwiązaniem lepszym, natomiast nie będziemy się jakoś dramatycznie upierać.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Muszę powiedzieć, że mam odwrotne wrażenie. Raczej przyznałabym rację Biuru Legislacyjnemu. Nie mówimy tutaj o jakiejś zorganizowanej części, która jest przedsiębior-

stwem, tylko mówimy właśnie o podmiocie, o podmiotowości przedsiębiorcy. Zgłaszał się jeszcze pan minister Haładyj. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MG Mariusz Haładyj:

Dyskusję rządową powinniśmy odbyć na poziomie rządowym, niemniej wydaje mi się, panie ministrze, że Biuro Legislacyjne chyba ma rację, ponieważ definicja przedsiębiorcy również zawiera przedsiębiorstwo w sensie przedmiotowym. Wydaje mi się, że przedsiębiorstwo to też zespół przede wszystkim w sensie podmiotowym. W polskim prawie chyba generalnie nie występuje pojęcie przedsiębiorstwa jako podmiotu obowiązków lub praw. A więc ewentualnie do zastanowienia, czy rzeczywiście nie moglibyśmy pójść ścieżką Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos w tej kwestii? Jeżeli nie będzie sprzeciwu, proponuję, żeby przyjąć poprawki Biura Legislacyjnego, ponieważ wydaje się, że są one zasadne. Oczywiście powrót będzie możliwy, jeżeli wzbogacimy swoją wiedzę na tyle, iż uznamy, że jest to bardziej słuszne rozwiązanie. Niemniej wydaje mi się, że mówimy o podmiotowości. Czy jest sprzeciw wobec propozycji, które zgłosiło Biuro Legislacyjne? Nie widzę. A zatem art. 48 ust. 3 mamy przyjęty. Ust. 4 w tym samym zakresie, jeżeli nie będzie innych uwag, ze zmianą przedsiębiorstwa na przedsiębiorcę. Byłoby więc wyrażenie „mają siedziby przedsiębiorcy". Czy w tym zakresie ktoś z państwa ma uwagi, propozycje? Nie widzę. A zatem przyjęliśmy. Teraz art. 48 ust. 5. Tutaj też była poprawka Biura Legislacyjnego.

Legislator Wojciech Białończyk:

Jest to tylko zmiana redakcyjna.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

„Albo" na „a". Rozumiem, że nie ma uwag do owej propozycji. Nie ma też sprzeciwu. A więc przyjmujemy.

W ten sposób zakończyliśmy omawianie art. 8, oczywiście z zasadniczą uwagą, którą przedstawiłam wcześniej, że poprawki będą głosowane na ostatnim posiedzeniu.

Przechodzimy do art. 9. Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MG Mariusz Haładyj:

Dziękuję. Art. 9 zawiera dwie zmiany dotyczące ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Pierwsza zmiana dotyczy zniesienia obowiązku sprawdzania przez płatników prawidłowości danych przekazanych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Dzisiejszy obowiązek wynika z art. 41 ust. 7. Do dnia 30 kwietnia płatnik zobowiązany jest dokonać sprawdzenia prawidłowości danych przekazanych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w imiennych miesięcznych raportach w roku poprzednim. Druga zmiana polega na zniesieniu obowiązku płatników, którzy opłacają za ubezpieczonych tylko składkę na ubezpieczenie zdrowotne. Jest to zwolnienie ich z obowiązku przekazywania ubezpieczonym informacji z raportów miesięcznych w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo. Myślę, że są to zmiany, które będą bardzo dobrze przyjęte przez przedsiębiorczość, zwłaszcza małą, gdzie właściciel jest wszystkim, i księgowym, i kadrowym, i organizatorem swojej pracy, i organizatorem pracy innych osób. Czy ktoś z państwa ma uwagi do propozycji zawartych w art. 9? Są tutaj trzy ustępy. Nie czytam ich po kolei, uznaję, że możemy zastanowić się nad wszystkimi trzema. Nie widzę. A zatem uznaję, że zmiany w art. 9 mamy przyjęte.

Przechodzimy do art. 10, który będzie rozpatrywany łącznie. Poproszę pana ministra, żeby przedstawił z jakiego powodu i które to będą artykuły. Zresztą są one w uzasadnieniu do projektu, ale proszę o powtórzenie.

Podsekretarz stanu w MG Mariusz Haładyj:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Rzeczywiście wydaje mi się, że zmiany zawarte w art. 10, dotyczącym ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych, warto rozpatrzeć i omówić wspólnie ze zmianami zawartymi w art. 16 dotyczącym ustawy o weterynaryj-

nej kontroli granicznej, zmianami z art. 18 odnoszącego się do ustawy o ochronie roślin w części dotyczącej kontroli w portach morskich, zmianami zaproponowanymi w art. 23 do ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia oraz zmianami zawartymi w art. 26, który dotyczy ustawy o Służbie Celnej. Jeżeli chodzi o powód propozycji, żeby wspólnie to omówić i rozpoznać, to są to zmiany, które składają się na tzw. pakiet portowy w części dotyczącej ograniczenia kontroli w portach morskich. Zmiany w art. 10, 16, 18 i 23 obejmują zmiany polegające na ograniczeniu kontroli w poszczególnych służbach w taki sposób, żeby współpracowały one ze Służbą Celną w celu wykonania kontroli w ciągu dwudziestu czterech godzin.

Zmiana w art. 26, czyli zmiana w ustawie o Służbie Celnej dotyczy funkcjonowania, obowiązków i uprawnień naczelnika urzędu celnego, który będzie informował upoważnione organy kontroli o przywozie na obszar celny towaru, który będzie podlegał obowiązkowej kontroli. Później, w ramach współdziałania służb, będzie zrealizowanie obowiązku wykonania czynności kontrolnych w ciągu dwudziestu czterech godzin liczonych od chwili przedstawienia towaru do kontroli, złożenia kompletnego wniosku o dokonanie kontroli, przekazania informacji przez organy kontrole o planowanych kontrolach. Tak jak powiedziałem, zmiany w ustawach o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych, o weterynaryjnej kontroli granicznej, o bezpieczeństwie żywności i żywienia oraz o ochronie roślin są analogiczne, ponieważ dotyczą zobowiązania służb do współpracy z organem celnym w celu realizacji obowiązku, o którym powiedziałem, w szczególności poinformowania naczelnika urzędu celnego o terminie, w tym godzinie i miejscu planowanej kontroli. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi wobec takiej propozycji? Nie. Dobrze.

W takim razie, szanowni państwo, rozpatrzymy teraz art. 10. Czy do art. 10 są jakieś propozycje, uwagi? Czy jest sprzeciw? Bardzo proszę. Proszę się przedstawić. Dobrze. Nie widzę. W takim razie uznajemy, że art. 10 mamy przyjęty w przedstawionej wersji.

Art. 16, który wiąże się z art. 10, jak mówił pan minister. Czy ktoś z państwa ma uwagi, propozycje? Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Białończyk:

Odnośnie do art. 16 jest propozycja, żeby w art. 4 dodać ust. 1a. Po analizie przepisów wydaje się nam, że lepiej byłoby to zamieścić jako nowy art. 4a. Akurat w tym przypadku lepiej zamieścić w nowym artykule.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Widzę, że Ministerstwo Gospodarki akceptuje. Czy jest sprzeciw z sali wobec takiej propozycji? Nie widzę. A zatem przyjęliśmy art. 16.

Teraz przechodzimy, proszę państwa, do art. 18. Tutaj będziemy procedowali po kolei, ponieważ jest więcej jednostek redakcyjnych. A więc ust. 1. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MG Mariusz Haładyj:

Pani przewodnicząca, chyba że przy art. 18 ograniczymy się do kwestii portów morskich.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Tak. Przepraszam, zapędziłam się. Mieliśmy się ograniczyć tylko do kwestii portów morskich. Mamy jeszcze art. 23 i 26. Ustawa o bezpieczeństwie żywności i żywienia. Bardzo proszę. Czy ktoś ma jakieś propozycje, uwagi do art. 23? Nie widzę. Biuro Legislacyjne? Nie widzę. A zatem przyjęliśmy art. 23.

Proszę mi teraz podpowiedzieć. Art. 26.

Podsekretarz stanu w MG Mariusz Haładyj:

Art. 26 dotyczy ustawy o Służbie Celnej. Chodzi o obowiązek naczelnika urzędu celnego, mówiąc kolokwialnie, skoordynowania pracy służb kontrolnych w celu zrealizowania obowiązku polegającego na wykonaniu kontroli w ciągu dwudziestu czterech godzin.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Tak jest. A więc chodzi o zorganizowanie tego, żeby obowiązek był wypełniony w określonym czasie. W takim razie czy do art. 26 ktoś z państwa ma uwagi, propozycje? Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Wojciech Białończyk:

Do art. 26 w zestawieniu uwag znajdują się dwie uwagi oznaczone nr 52 i 53. W art. 26 jest dodawany art. 20a. W ust. 4 jest zapisane, że jeżeli koniec terminów przypada na sobotę lub dzień ustawowo wolny od pracy, za koniec tych terminów uważa się najbliższy następny dzień powszedni. W związku z tym, że jest wprowadzany termin dwudziestoczterogodzinny, nie bardzo było wiadomo, jak to liczyć. W trybie roboczym została wypracowana propozycja, żeby ust. 4 miał następujące brzmienie: „Przy ustalaniu terminów, o których mowa w ust. 2, nie uwzględnia się sobót oraz dni ustawowo wolnych od pracy”. W naszej ocenie jest to zmiana doprecyzowująca. A więc jeżeli termin rozpocznie się np. w piątek o godz. 12.00 w południe, to kończy się w poniedziałek o godz. 12.00, w południe. Chodzi o to, żeby nie było wątpliwości, jak liczyć ów termin, czy miałaby to być północ z niedzieli na poniedziałek czy właśnie południe w poniedziałek. Dziękuję bardzo.

Druga uwaga jest zawarta w pkt 53. Chodzi o to, żeby dostosować nazewnictwo Unii Europejskiej. Ustawa ciągle posługuje się pojęciem „Wspólnota Europejska”. W dodawanych przepisach jest mowa o obszarze celnym Unii Europejskiej. Stąd przy okazji w uzgodnieniu ze stroną rządową proponujemy dostosować nazewnictwo używane w ustawie, czyli dokonać wielu zmian w przepisach, jak macie to państwo zaproponowane w uwadze. Chodzi o zastąpienie wyrazów „Wspólnota Europejska” wyrazami „Unia Europejska”. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy do omawianej propozycji łącznie z uwagami, poprawkami, które przedstawiło Biuro Legislacyjne, ktoś ma jakieś spostrzeżenia? Czy jest sprzeciw? Nie widzę. A zatem art. 26 mamy przyjęty.

Szanowni państwo, w tej chwili chciałabym zakończyć dzisiejsze posiedzenie Komisji. Na następnym posiedzeniu prace rozpoczniemy od art. 11, który dotyczy Prawa ochrony środowiska.

Dziękuję wszystkim państwu za udział w dzisiejszym posiedzeniu. Zapraszam na następne w czwartek.